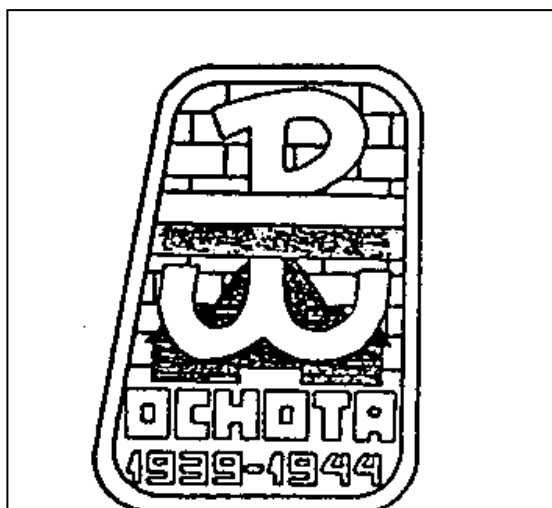


**ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY  
ARMII KRAJOWEJ**  
Okręg WARSZAWA  
**ŚRODOWISKO IV Obwodu OCHOTA**  
ul. Zielna 39  
00-108 Warszawa



**INFORMACJA NR 83**  
**MARZEC 2015**  
ISSM 1896 – 9941  
Biuletyn Środowiska żołnierzy Armii Krajowej  
IV Obwodu OCHOTA Okręgu Warszawa,  
wydawany od marca 1983 roku.

## 1. Na Spiskiej, jak co roku

13 lutego, jak co roku, spotkaliśmy się na ulicy Spiskiej przed budynkiem numer 14, aby złożyć wieńce przed tablicą upamiętniającą rocznicę powstania Armii Krajowej i jej dowódcę gen. dyw. "Grota"- Roweckiego.

Na uroczystość przybyła burmistrz dzielnicy Ochota pani Katarzyna Łęgiewicz. Obok tablicy stanęło sześć pocztów sztandarowych organizacji kombatanckich i szkół ochockich był też sztandar IV obwodu AK Ochota, po raz pierwszy z pocztym złożonym z uczniów Zespołu Szkół nr 26, która przejęła od nas opiekę nad drogim nam sztandarem.

Należy przypomnieć, że generał "Grot" już w październiku 1939 roku został zastępcą komendanta wojskowej organizacji konspiracyjnej Służba Zwycięstwu Polski, przemianowanej na Związek Walki Zbrojnej - jej komendantem był początkowo gen. bryg. Michał Karaszewicz-Tokarzewski, aresztowany przez NKWD przy przechodzeniu ówczesnej granicy niemiecko-sowieckiej gdy udawał się do Lwowa.

Generał Władysław Sikorski- Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie- w 1940 roku awansował płk. Stefana Roweckiego do stopnia generała brygady. Od 30 czerwca 1940 roku pełnił on funkcję Komendanta Głównego ZWZ i dowódcy Sił Zbrojnych w Kraju.

Gen. Rowecki usilnie pracował nad scaleniem licznych konspiracyjnych organizacji wojskowych działających w kraju i w wyniku jego działalności w 1942 roku połączone siły zbrojne Podziemnego Państwa Polskiego przyjęły nazwę Armia Krajowa. Generał jako jej Komendant i Delegat Ministra Obrony Narodowej w Kraju, podlegał bezpośrednio gen.

Władysławowi Sikorskiemu, wówczas Naczelnemu Dowódcy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

W tym okresie rozwinęła się bardzo działalność dywersyjna AK wobec niemieckiego okupanta oraz sieć wywiadowcza

aresztowanych osób -przeciwników hitlerowskich Niemiec. M. in. w obozie tym więziony był b.kanclerz Austrii Schuschingg, b. kanclerz Niemiec Luther, przywódcy ukraińscy Bandera i Stećko oraz inni ważni więźniowie.

Generał "Grot" był kilkakrotnie przesłuchiwany przez Niemców i namawiany do współpracy i wspólnej walki Armii Krajowej na froncie wschodnim. Generał kategorycznie odmawiał jakiegokolwiek współpracy z Niemcami.

Przedstawiciele polskiego rządu w Londynie i dowództwo PSZ na Zachodzie zwracali się do premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla o pomoc w sprawie ewentualnej wymiany Generała na któregoś z generałów niemieckich znajdujących się w niewoli alianckiej, czy choćby przeniesienie "Grota" do obozu jenieckiego. Niestety, alianci nie byli zainteresowani działaniami mającymi na celu pomoc polskim władzom w Londynie w sprawie Generała.

Generał Stefan "Grot"- Rowecki został stracony w pierwszych dniach sierpnia 1944 roku prawdopodobnie w obozie Sachsenhausen na wieść o wybuchu Powstania Warszawskiego.

Nie zachowały się żadne informacje o tym, czy Generał został pochowany czy też spopielony w obozowym krematorium. Po wojenne próby odnalezienia niemieckich sprawców śmierci Generała, którzy znajdowali się po wojnie na zachodzie Europy nie znalazły poparcia ze strony władz alianckich.



*Generał Stefan "Grot"- Rowecki*

**Poniżej zamieszczamy skrótowy opis projektu.**

Kombatanci II wojny światowej, szczególnie po roku 1990, brali czynny udział w życiu publicznym krzewiąc patriotyzm, odwiedzając szkoły i spotykając się z uczniami, uczestnicząc w uroczystościach państwowych i rocznicowych. Upływ czasu spowodował, że dłużej już nie mogą tego robić, bo Ich wiek, a także stan zdrowia spowodował, że wielu z nich nie może samodzielnie opuszczać mieszkań i nie jest w stanie uczestniczyć nawet w koleżeńskich spotkaniach. Często są to osoby samotne, pozostawione same sobie, niekiedy wymagające stałej opieki. Swoim godnym życiem i patriotyczną postawą udowodnili, że należy się im z naszej strony szczególny szacunek. Jest to naszym moralnym obowiązkiem..

Bezpośrednimi adresatami opracowanego projektu są kombatanci, którzy byli żołnierzami w czasie II wojny światowej, działali w konspiracji, a po wojnie byli więzieni, przesładowani, a często pozbawieni możliwości zdobycia wykształcenia. Wszyscy oni byli związani z dzielnicą Ochota w czasie okupacji lub poprzez obecne miejsce zamieszkania. Powstał pomysł zatrudnienia osoby, która zaopiekowałaby się kombatantami, spotykając się z nimi regularnie i udzielając im wszelkiej niezbędnej pomocy. Czasem będzie to „tylko” rozmowa, innym razem pomoc w obsłudze jakiegoś sprzętu, zawiezenie do lekarza czy pomoc w załatwieniu formalności urzędowych.

Regularne spotkania z koordynatorem będą miały dla kombatantów również charakter integracyjny, który stanie się źródłem aktualnej wiedzy o środowisku kombatanckim, wpływie na podtrzymanie więzi koleżeńskich, ale także relacji z młodszym pokoleniem. Umożliwi również formułowanie życzeń i wniosków pod adresem władz związków kombatanckich.

Najważniejsze jednak jest jednak usunięcie poczucia

- Średni czas zwiedzania ekspozycji Muzeum Powstania Warszawskiego to 2 godziny.

**Kasa biletowa sprzedaje bilety do godz.17.30 (w czwartki do godz. 19.30)**

Ceny biletów wstępu obowiązujące od 1 stycznia 2015 r.

normalny - 18 zł od osoby,

ulgowy - 14 zł od osoby,

**wstęp wolny w niedziele**

Bilety ulgowe przysługują za okazaniem stosownych dokumentów, uprawniających do zniżki:

- \* uczniom szkół podstawowych i ponadpodstawowych, studentom oraz uczestnikom studiów doktoranckich, emerytom, rencistom, a także inwalidom i osobom niepełnosprawnym wraz z opiekunami,
- \* nauczycielom szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz wychowawcom placówek opiekuńczo wychowawczych, oświatowo-wychowawczych i resocjalizacyjnych działających w Polsce,
- \* osobom odznaczonym odznaką „Za opiekę nad zabytkami” lub odznaką honorową „Zasłużony działacz kultury”  
Wstęp bezpłatny przysługuje za okazaniem stosownych dokumentów: m.in. kombatanom, inwalidom wojennym i osobom represjonowanym. oraz dzieciom do lat siedmiu.

**d) Msza święta w intencji Wiesława Perlikowskiego „Orlika”**

**18 maja o godz. 17.00 w kościele św. Jakuba przy pl. Narutowicza odbędzie się msza święta w intencji Wiesława Perlikowskiego „Orlika” oraz w intencji poległych i zmarłych żołnierzy IV Obwodu Armii Krajowej i ludności cywilnej Ochoty.**

### **e) XIX Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgu Warszawa ŚZŻAK**

4 marca b.r. odbył się XIX Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgu Warszawa ŚZŻAK

Skrót sprawozdania.

Wg stanu na 30 września 2014 roku Okręg liczył 1249 członków zrzeszonych w 51 środowiskach i kołach. W okresie sprawozdawczym, a więc od listopada 2011 roku stan osobowy zmniejszył się o 703 członków oraz 6 środowisk i kół.

W Okręgu działają następujące Komisje i Zespoły Problemowe: Komisja Socjalna, Komisja Zdrowia, Komisja Awansów, Fundusz Pomocy Żołnierzom AK, Komisja Odznaczeń, Komisja Przyjęć, Komisja Weryfikacyjna, Fundusz Pomocy Żołnierzom AK.

Cztery pierwsze komisje oraz Rzecznik Prasowy Zarządu Okręgu Warszawa złożyli oddzielne sprawozdania.

Rzecznik prasowy poinformował, że obecnie przygotowuje łączną krytykę 2 książek: „Jakie piękne samobójstwo” Rafała Ziemkiewicza oraz „Opcja niemiecka” Piotra Zychowicza.

W wyniku wyborów przewodniczącym Zarządu Okręgu Warszawa ŚZŻAK został wybrany ponownie Stanisław Krakowski.

Wybrano również 7 delegatów na Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Delegatów Związku, który jest najwyższą władzą Związku i odbędzie się w kwietniu b.r.

#### **4. 73. rocznica powstania Armii Krajowej**

13 lutego 2015 r. (piątek) o godz. 12.00 przy ul. Spiskiej 14 w ramach obchodów 73. rocznicy powstania Armii Krajowej odbyło się uroczyste złożenie kwiatów przy tablicy upamiętniającej Komendanta Głównego Armii Krajowej gen. dyw. Stefana Roweckiego "Grotą".

W uroczystości udział wzięli: prof. Krystyna Rowecka-Trzebicka, bratanica gen. Stefana Roweckiego "Grotą", Jakub Nowakowski przedstawiciel Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Warszawa, żołnierz batalionu „Zośka”, Władysław Marcinkiewicz przewodnicząca Zarządu IV Obwodu Armii Krajowej Warszawa-Ochota, major Jan Dźwigała prezes Koła nr 6 im. Żołnierzy Drugiej Armii Wojska Polskiego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego przy Dowództwie Garnizonu Warszawa, przedstawiciele Dzielnicowego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Warszawa-Ochota, przewodniczący Rady Dzielnicy Witold Dzieciołowski, zastępca przewodniczącego Jan Kasprzyk, radni Edward Markowski i Wiesław Figiel oraz przedstawiciele Zarządu Dzielnicy Ochota burmistrz Katarzyna Łęgiewicz i jej zastępcy Krzysztof Kruk i Grzegorz Wysocki.

Obecne też były poczty sztandarowe szkół ochockich oraz młodzież szkolna.

W czasie okupacji niemieckiej gen. Stefan Rowecki "Grot" stał się obiektem szczególnego zainteresowania niemieckich władz bezpieczeństwa, głównie z uwagi na znaczenie stanowisk, które zajmował w polskim ruchu oporu. Został uznany za „wroga numer jeden” III Rzeszy w okupowanej Polsce i umieszczony na pierwszym miejscu niemieckiej listy poszukiwanych Polaków. Gestapo przywiązywało szczególną wagę do zdekonspirowania i pochwycenia Roweckiego – utworzono w tym celu specjalną komórkę zajmującą się wyłącznie polowaniem na przywódców podziemia, która dysponowała

## 5. Jak zginął „Grot” gen. Tadeusz Pełczyński

(fragment artykułu gen. Tadeusza Pełczyńskiego cytowanego w książce Witolda Pronobisa pt. "Generał GROT- kulisy zdrady i śmierci" Wydawnictwo Spotkania)

Na 30 czerwca 1943 wyznaczono w dowództwie Armii Krajowej całodzienną odprawę. Miała się ona odbyć w jednym z lokali szefa sztabu armii "Grzegorza". Tym razem było to mieszkanie przy ul. Barskiej 5. Pracę mieliśmy rozpocząć o 10.00. Jako gospodarz lokalu przybyłem na miejsce na kwadrans przed wyznaczonym terminem.(...) Właścicielka mieszkania, członkini PPS, wiedziała, że należę do kierownictwa Armii Krajowej. W dniu odprawy przebywała cały dzień w mieście. W mieszkaniu pozostawała jedynie zaufana służąca.(...) Kobieta ta z wielką gorliwością czuwała nad spokojem naszej pracy. Umówione było, że jesteśmy gronem nauczycieli, że zbieramy się w sprawach szkolnych. Legenda ta miała zaspokoić ewentualną ciekawość sąsiadów. Dla Gestapo mieliśmy przygotowane inne argumenty.

Lokal zastałem jak zwykle w całkowitym porządku. Drzwi otworzyła mi, będąca już na posterunku łączniczka, która znała wszystkich, mających przybyć w tym dniu, uczestników odprawy. Znała ich z wyglądu, z pseudonimu i z funkcji organizacyjnej.

Poza nią był już obecny oficer ordynansowy dowódcy armii Ryszard Jamontt-Krzywicki, ps. "Szymon". Zadaniem jego było ubezpieczenie lokalu.(...)

Tematem odprawy w godzinach przedpołudniowych były zagadnienia operacyjne, sprawy łączności i zaopatrywania oraz działalność bieżąca na odcinkach prac, kierowanych przez obecnych na zebraniu oficerów. Wszyscy szefowie oddziałów sztabu przybyli punktualnie.

Ostatni miał nadejść Dowódca Armii Krajowej gen. Stefan Rowecki ("Grot").



poczty. W ciężkim poczuciu niepokoju zakończyłem odprawę z pierwszą grupą oficerów. (...) W terminie wyznaczonym "Szymon" powrócił z miasta. Tym razem przyniósł wiadomości całkowicie ustalające przebieg wydarzeń. Rowecki przed przyjściem do mnie na odprawę spotkał się z jedną z łączniczek (Elżbietą Prądyńską-Zboińską ps. "Ela") na Niemcewicz, pomiędzy Asnyka a Grójecką. Łączniczka wręczyła mu paczkę. Krótką chwilę szli razem i swobodnie rozmawiali. Rowecki pożegnał się i poszedł na Spiską. W kilka minut potem zajęła samochodem policja, zamknęła ulicę i otoczyła domy nr 12, 14 i 16. Mężczyzn spędzono na jedno podwórze i poddano rewizji. Po kilku minutach policja wyprowadziła Roweckiego skutego w kajdany. Umieszczono go w samochodzie. Prócz Roweckiego zabrano jeszcze paru mężczyzn i cała kolumna szybko odjechała w kierunku Al. Szucha.( ... )

## **6. Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”**

Polskie święto państwowe obchodzone corocznie 1 marca, poświęcone pamięci Żołnierzy Wyklętych – żołnierzom antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia, ustanowione na mocy ustawy z dnia 3 lutego 2011 roku.

***W hołdzie „Żołnierzom Wyklętym” – bohaterom antykomunistycznego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samostanowienia i urzeczywistnienie dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, z bronią w ręku, jak i w inny sposób, przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu...***

Początek preambuły *Ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”*

**Maria Kownacka**

## **7. Powrót do Warszawy**

Dziś widziałam - nogi mieli w worach  
Szeregami szli po śniegu, żwawo.  
Twoje dzieci, kiedy przyszła pora,  
powracają do Ciebie, Warszawo!  
Nie ma dla nich dziś śnieżnej zamieci,  
mrozu, wichru, siekającej kurzawy,  
po kolana brną kobiety, dzieci,  
bo "co mi tam"- oni- do Warszawy!  
Cóż to znaczy, że droga zawiana,  
że na zgliszcza wrócą w poniewierce,  
nie na stopach szliby - na kolanach,  
niosąc w piersi okrwawione serce.  
Idą, ciągną te rzeczy nędzarzy,  
ci wyzuci z mienia pogorzelnicy,  
te sieroty, dzieci, ludzie starzy,  
co biedacy, duchem jeszcze wielcy.  
Nie ma dla nich dziś żadnych zakazów,  
nie chcą czekać na przepisy prawa,  
jak na hasło ruszyli od razu  
pod sztandarem, a sztandar- "Warszawa".  
Powitają cię zbiedzoną rzeszą,  
nie jak dawniej wspaniałą i dumną  
i zapłakać gorąco pospieszą  
pod złamaną Zygmunta kolumną.  
Dziś zamieszka- niczym jaskiniowiec  
Gruzy Twoje -bo syn Twój jest prawy.  
Wierne dzieci masz - o tym się dowiedz,  
co w nieszczęściu nie rzuca Warszawy!



28 stycznia 1945 r.

„Orlik” był urodzonym dowódcą, przykład drużynowego zmuszał harcerzy do wykonywania najtrudniejszych zadań. „Orlik” był wyróżniającym się wykonawcą zadań Wawra. M.in. wykonał wielki napis POLSKA ZWYCIEŻY na poczcie dworcowej przy Alejach Jerozolimskich, koło Żelaznej (budynek obecnie nie istnieje). Dowodził akcjami przeciwko kinom.

Jak na warunki szaroszeregowy drużyna OC 100 była dobrze uzbrojona. Broń drużyny pochodziła z rozbrojeń, wykonywanych głównie przez „Orlika” i braci Skudlarskich – Tadeusza „Sępa” i Wiesława „Benito”

### **Śmierć „Orlika”**

18 maja 1944 w godzinach popołudniowych, „Orlik” wysiadł z tramwaju jadącego z Saskiej Kępy na przystanku przy ulicy Nowy Świat w Alejach Jerozolimskich. Przy przechodzeniu przez jezdnię w kierunku Brackiej został zatrzymany przez żandarma „Lodziarza”. „Orlik” zastrzelił go paroma strzałami. Uciekał w kierunku Kruczej. Niemcy spod BGK strzelali do niego. Został trafiony w nogę. Pobiegnął do narożnego domu na Kruczej, przy Nowogrodzkiej. Niemcy otoczyli cały kwartał budynków. Przyjechały samochody Uberfallkomando. „Orlik” miał przy sobie dwa pistolety – 15. strzałowy FN i Walter P 38 oraz granat. Na ostatniej, najwyższej, kondygnacji klatki schodowej „Orlik” bronił się około dwóch godzin. Zastrzelił lub ranił 7 Niemców (tylu odwieziono).

Niemcy wciągnęli karabin maszynowy na trzecie piętro przeciwległego budynku na ul. Kruczej. „Orlik” został zabity. Jego ciało Niemcy wyrzucili na bruk przez okno klatki schodowej.

Ciało „Orlika” zostało wykupione z prosektorium i pochowane na Bródnie.

**Stopka redakcyjna.**

Biuletyn redaguje zespół w składzie:

Władysława Marcinkiewicz - Przewodnicząca Zarządu Środowiska IV Obwód Ochota ŚZŻAK,

Bogdan Bartnikowski – Przewodniczący Środowiska Związku Powstańców Warszawskich na Ochocie

.....  
Adres: [wwmarcinkiewicz@gmail.com](mailto:wwmarcinkiewicz@gmail.com)

Przygotowanie do druku:

Halina Grabowska – Zespół Szkół Nr 26 w Warszawie.

Korekta: Barbara Gurda

Druk: Zespół Szkół Nr 26